

„Układ limfatyczny demokratycznej metropolii”: Seksualność a przestrzeń miejska w Nowym Jorku ery AIDS

Aneta Dybska

Uniwersytet Warszawski

[Artykuł ukazał się wcześniej na łamach *InterAliów* w sekcji artykuły bieżące, [tutaj](#).]

Artykuł analizuje zmieniający się charakter przestrzeni miejskiej Nowego Jorku w latach 80. i 90. XX w. przez pryzmat lefebvrowskiej idei prawa do miasta. Poświęcony jest on zanikaniu kultury seksu publicznego w kontekście działań rewitalizacyjnych miasta. Te zakorzenione w neoliberalnym paradygmacie działania, w połączeniu z wybuchem epidemii AIDS, falą bezdomności i intensyfikacją nastojów homofobicznych, godziły w postulaty sprawiedliwości społecznej wysuwane przez ruch na rzecz emancypacji osób homoseksualnych. Władze miasta stopniowo delegitymizowały nienormatywne formy pożądania, zamykając dostęp do łaźni, nabrzeżnych mol, czy likwidując lokali wokół Times Square oferujących usługi seksualne. Wywłaszczanie osób nieheteronormatywnych i nosicieli HIV szło w parze z zanikaniem miejsc kluczowych dla artykulacji alternatywnych kontrpubliczności, prowadząc do napięć i konfliktów w obrębie lokalnej społeczności. Wprawdzie straty, jakie poniosła kultura publicznego seksu, są nieodwracalne, lecz niedawne oddolne działania młodzieży LGBTQ, odwołującej się do idei prawa do miasta, wpłynęły mobilizująco na członków rozproszonej kontrpubliczności queerowej, a ich działania przełożyły się na korzystne rozstrzygnięcia w sprawie korzystania ze zrewitalizowanych przestrzeni publicznych.

Słowa kluczowe: epidemia AIDS, gentryfikacja, homofobia, bezdomność, prawo do miasta, queerowe kontrpubliczności

Podobnie jak skutki zanieczyszczenia przemysłowego oraz nowy system globalnych rynków finansowych, kryzys związany z AIDS-em należy do świata, w którym nic co istotne nie jest regionalne, lokalne, ograniczone; do świata, w którym wszystko, co może cyrkulować, cyркуluje i każdy problem jest lub stać się musi problemem ogólnoswiatowym [...]. AIDS jest jednym z dystopijnych zwiastunów globalnej wioski [...].

Susan Sontag, *AIDS i jego metafory*, s. 178-179.

W przeszłości wierzyliśmy, że bycie widocznym oraz prawa obywatelskie stanowiły w tym kraju podstawę do przemiany życia osób nieheteroseksualnych, ciemnoskórych i kobiet [...]. Mimo tego, w ubiegłym roku [1992], 24 lata po Stonewall [...] ten naród został poddany najbardziej niesprawiedliwej, podłej manifestacji homofobii, jaka kiedykolwiek była przedstawiana w mediach publicznych [...]. W zamian musimy, jak to zrobił Derrick Bell, skupić się na ochronie naszej własnej wspólnoty i wzmocnieniu jej siły politycznej.

Sarah Schulman, *My American history*, s. 259.

Niniejszy artykuł jest wynikiem pracy nad procesami gentryfikacji w amerykańskich miastach w latach 80. i 90. XX w. Stanowi studium przypadku, w którym Nowy Jork występuje jako scena działań, na której uwidocznione zostały kontrowersyjne procesy rewitalizacji Dolnego Manhattanu w erze AIDS i towarzyszące im pozbawienie mniejszości seksualnych prawa dostępu do przestrzeni pub-

licznej. Choć z naszej lokalnej perspektywy problemy opisane poniżej mogą się jawić jako bardzo odległe opowieści z rządzonej siłami kapitalizmu Ameryki, to stanowią one cenną lekcję miejskiej historii. Przykład amerykański unaocznia pewne uniwersalne mechanizmy działania globalnych rynków i towarzyszące im procesy urbanistyczne mające zastosowanie również na rodzimym gruncie.

Neoliberalne podejście do zarządzania miastami w Polsce jest stosunkowo nowym zjawiskiem. Jego następstwem jest walka o wolny dostęp do przestrzeni publicznej, która jednocząc mieszkańców i aktywistów wokół postulatów Ruchu Prawa do Miasta, stała się nierozłącznym elementem naszej codzienności. Włodarze polskich miast zarządzają nimi w warunkach konkurencji rynkowej i za słuszną drogę rewitalizacji coraz częściej przyjmują masową prywatyzację gruntów i budynków komunalnych; w tym przypominają włodarzy miast amerykańskich. Opowiedziana poniżej historia pokazuje, jak w obliczu nieuniknionych strat członkowie publicznej kultury seksualnej mogą choć częściowo odzyskać przestrzeń w większości zawłaszczoną przez siły rynku. Konsekwentnie realizowana polityka uznania wobec nieheteronormatywnych obywateli amerykańskich świadczy o tym, że ich demokracja jest projektem niedomkniętym, otwartym na zmiany. Dotyczy to dzisiaj głównie lokalnych demokracji, które dzięki hegemonicznemu gestowi uznania umożliwiają współistnienie różnorodnych podmiotów, indywidualnych i zbiorowych, w miejskiej przestrzeni publicznej.

Podmioty te oraz ich działalność w sferze publicznej można określić mianem „kontrpubliczności”. W polskim kontekście wciąż jeszcze mało wiemy o kulturze seksualnej osób nieheteronormatywnych w XX w. Jednak w ostatnich latach pojawiły się pozycje, takie jak: opracowanie Krzysztofa Tomasika *Gejeler: mniejszości seksualne w PRL-u* (2012), oparte na reportażach, aktach sądowych i pamiętnikach, a także fikcyjne relacje na temat życia „ciot” z *Lubiewa* (2004) Michała Witkowskiego czy też badania historyczki Agnieszki Weseli nad nieheteronormatywnymi kobietami¹, które stanowią cenne źródło wiedzy o wcześniej niezbadanych kontrpublicznościach seksualnych. Od 2001 r. odbywają się w wielu miastach Parady i Marsze Równości. Po wyborze Roberta Biedronia, polityka i współorganizatora warszawskich Parad, na prezydenta Słupska mogłoby się wydawać, że Polacy zaczynają akceptować obecność osób nieheteronormatywnych w sferze publicznej. Jednak nie można zapominać o tym, że podczas gdy nastawione na sensację media poświęcają Biedroniowi (właśnie ze względu na jego orientację seksualną) nieproporcjonalnie więcej uwagi niż innym prezydentom, tęczna na Placu Zbawiciela jest regularnie podpalana, a muzea sztuki współczesnej mogą w każdej chwili ponownie stać się miejscem protestów fundamentalistycznych katolików w obronie wąsko pojętej polskości².

Niniejszy artykuł skupia się na historii społeczności homoseksualnych mężczyzn³, ponieważ to one ucierpiały najbardziej w czasie epidemii AIDS i z tego powodu relatywnie dużo o nich pisano. To, że

¹ Przykładowe publikacje Weseli dotyczące tematu to: *Wejście partyzantek*. W: „Zadra” 2006. 2 (historia politycznego ruchu lesbijskiego w Polsce); *Lesbijki i biseksualistki w Polsce między 1989 a 2009 rokiem*. W: *Kobiety w Polsce*, Kraków 2011; oraz *w jednym łóżku: dziewczynki, pederasty i porządni ludzie z Auschwitz*. W: „Rita Baum” 12/2008. Wkrótce ukażą się też jej dwa anglojęzyczne artykuły: *The scientific construction and popular representations of lesbians in Poland (1870-1939)* oraz „Everybody just wants to take a piss”. *On transsexuals and toilets in Polish society*.

² Mam na myśli protest z listopada 2013 r., który miał miejsce przed Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie w związku z projekcją filmu *Adoracja* autorstwa Jacka Markiewicza na wystawie „British British Polish Polish”.

³ O ile w partiach artykułu dotyczących łaźni piszę wyłącznie o gejach, to przy omawianiu klasowej i rasowej fragmentaryzacji społeczności LGBTQ zanika podział na gejów i lesbijki. Odnosząc się do uczestników kultury seksu

środowiska gejowskie były napiętnowane za domniemane rozprzestrzenienie epidemii, poskutkowało wykorzeniem ich z miejsc, które na przestrzeni lat wpisały się w otwarty na różnorodność krajobraz Manhattanu. Powszechna homofobia zaważyła na losach miejsc seksu publicznego na nabrzeżach Manhattanu czy losach gejowskich łaźni. Ponieważ kobiety raczej nie były kojarzone z epidemią AIDS, a lesbijsko-feministyczne kontrpubliczności pozostały rozproszone i mniej widzialne, toteż jako grupa mniej ucierpiały z powodu miejskiej polityki eliminowania kultury seksu publicznego⁴.

* * *

Za prezydentury Ronalda Reagana miasta amerykańskie rozpoczęły wprowadzanie nowych strategii pobudzania wzrostu i akumulacji kapitału określanych przez Alexa S. Vitale jako „neoliberalna urbanizacja”. Podczas gdy samorządy miejskie w całym kraju zajęte były rywalizacją w pozyskiwaniu nowych inwestycji i angażowaniem się w nastawione na zysk przedsięwzięcia, takie jak masowa prywatyzacja komunalnych gruntów i nieruchomości, zagrożeniu uległa pozycja różnorodnych grup społecznych zamieszkujących miasta. Ekonomiczne i kulturowe przemiany dotknęły szczególnie stare etniczne dzielnice, które poddano gentryfikacji. Nowa organizacja przestrzeni, stymulowana logiką tego, co David Harvey nazwa „akumulacją przez wywłaszczenie” (Harvey 2008: 34), pozbawiła lokalne społeczności władzy i zepchnęła je na obrzeża dyskursu publicznego. Takie gwałtowne przededefiniowanie przestrzeni w późnych latach 70. i 80. XX w. było zwiastunem neoliberalnego miasta i szło w parze z rozważaniami francuskiego marksistowskiego filozofa, Henri Lefebvre’a na temat produkcji przestrzeni. W klasycznym studium z 1970 r., *The Urban Revolution*, Lefebvre argumentował, że przestrzeń nie jest „obojętnym medium, sumą miejsc, w których tworzony, realizowany i dystrybuowany jest nadmiar”, lecz raczej że poprzemysłowe miasto rozkwita dzięki utowarowieniu przestrzeni, w której nieruchomości stają się dominującym obiegiem kapitału (2003: 154-155)⁵.

W artykule tym przywołuję spór wokół nowojorskich przestrzeni publicznych, którego katalizatorem były wybuch epidemii AIDS, nasilenie homofobii oraz działania władz miasta na rzecz wzrostu gospodarczego w latach 80. i 90. XX w. Wykorzenie z Dolnego Manhattanu publicznej kultury seksualnej, jakie miało miejsce do początku lat dwutysięcznych, wiązało się ze zmianami w przestrzeni miasta wywołanymi prywatyzacją, gentryfikacją oraz technologiami nadzoru. Pod płaszczykiem kampanii na rzecz poprawy „jakości życia”, miasto zostało „oczyszczone” z niereprezentujących społecznej normy „Innych”, co poskutkowało zanikiem „alternatywnych publiczności”, zdefiniowanych przez Nancy Fraser jako „równoległe dyskursywne pola, na których członkowie podpo-

publicznego na nabrzeżach Manhattanu, używam za źródłami parasolowego terminu queer, którego niedookreślony charakter implikuje szeroki wachlarz tożsamości i praktyk seksualnych, włącznie z tożsamością gejowską.

⁴ Pisarka, historyczka epidemii AIDS i aktywistka lesbijska Sarah Schulman w swoich powieściach, m.in. *Girls, visions and everything* czy *After Delores*, dała świadectwo istnienia lesbijsko-feministycznych kontrpubliczności skupionych wokół teatru i sceny artystycznej w East Village. Wpływ gentryfikacji Manhattanu na środowiska lesbijskie opisuję w artykule *Gentrification and lesbian subcultures in Sarah Schulman's Girls, visions and everything* (2011); na temat powieści Schulman, które poruszają również kwestie aktywizmu na rzecz osób chorych na AIDS, piszę w publikacji *Right to the city in Sarah Schulman's New York novels People in trouble (1990) and Rat Bohemia (1995)*.

⁵ Lefebvre stwierdza: „Jako że odsetek ogólnej wartości dodanej ukształtowanej i wytworzonej przez przemysł zaczyna się kończyć, wzrasta odsetek wartości dodanej tworzonej i realizowanej przez spekulacje na rynku nieruchomości i sektor budowlany” (2003:160).

rządkowanych grup społecznych kreują i upowszechniają kontradyskursy, których celem jest formułowanie opozycyjnych interpretacji ich tożsamości, zainteresowań i potrzeb” (1990: 67). Podczas gdy przed epidemią AIDS środowiska gejowskie przyczyniały się do tworzenia seksualnej publiczności w łaźniach miejskich, kinach porno, parkach i na nabrzeżnych molach, to rozwijająca się równoległe do epidemii AIDS neoliberalna polityka miasta utrudniała mniejszościom seksualnym przeciwstawienie się kulturowej i seksualnej hegemonii heteronormatywnego miasta.

Podatność queerowych publiczności w Nowym Jorku na zagrożenia zewnętrzne może posłużyć za punkt wyjścia do akademickich dyskusji na temat aktywizmu miejskiego zainspirowanego ideałem sformułowanego przez Henri Lefebvre’a „prawa do miasta”. Kilka lat przed tym, jak epidemia AIDS zaczęła zbierać swoje żniwo w gejowskich społecznościach w Stanach Zjednoczonych, Lefebvre argumentował, że mieszkańcy miast – *citadins* – powinni upełnomocnić się, by zbiorowo przeciwstawić się kapitalistycznemu miastu, rządowi rynku, czy biurokratycznemu państwu, a także demokratycznie tworzyć i kontrolować przestrzeń poprzez nadanie priorytetowej wagi wartości użytkowej nad wartością wymiany, potrzeb społecznych nad interesami prywatnymi (1979: 192-193). Prawo do miasta jako żądanie społecznej sprawiedliwości jest zbieżne z istnieniem przestrzeni publicznych – jest to, jak się wyraził Mustafa Dikec, „prawo pozwalające [grupie] dążyć do określania i redefiniowania samej siebie poprzez walkę polityczną” (2009: 76). Aby pokonać niesprawiedliwości zakorzenione w różnicy i dążyć do autonomii, tak grupy społeczne, jak i jednostki powinny mieć możliwość publicznego artykułowania swoich trosk w przestrzeni publicznej i żądać politycznego uznania (Mitchell 2003: 29). W przeciwnym razie, głosy niezadowolonych ukierunkowane na zmianę społeczną będą miały mniej szans na dotarcie do większej części społeczeństwa. Bez dostępu do przestrzeni publicznej, jak przekonująco pokazuje Don Mitchell, bezdomni i pozbawieni własności „po prostu nie mogą *istnieć*, ponieważ nie będą mieli miejsca, by w nim *zaistnieć*” (2003: 34). Przestrzeń miejska jest przestrzenią polityki, w której zbiorowe podmioty polityczne artykułują i negocjują swoje wielorakie potrzeby i budują więzi solidarności nie tyle wbrew kapitalistycznemu miastu, ile wbrew rasistowskiemu i heteronormatywnemu miastu (Purcell 2002: 106).

Seksualne kontrpubliczności a gentryfikacja w dobie AIDS

Perspektywa prawa do miasta ma pewne odniesienia do ideału „nieopresywnego miasta”, które Iris Marion Young scharakteryzowała jako:

otwartość na niezasymilowaną inność [...] ideał, który zasadza się na polityce różnicy [...] [która] ustanawia środki instytucjonalne i ideologiczne do uznania i afirmacji różnych interesów grupowych, jak również kultur i właściwości różnych grup. (2004: 202)

Z punktu widzenia historii, w erze po Stonewall i po ustanowieniu praw obywatelskich, amerykańskie miasta zbliżyły się do miejskiego ideału „nieopresywnego miasta” forsowanego przez Young. Polityka różnicy stopniowo rozszerzała się na mniejszości seksualne, biali homoseksualni mężczyźni z klasy średniej, którzy łatwo asymilowali się w głównym nurcie kultury, stali się beneficjentami tej nowej fali kulturowego uznania, która zaznaczyła się w połowie lat 70. XX w. Rosnąca widzialność kultury gejowskiej (*gayness*) była ściśle związana z praktykami konsumpcyjnymi w przestrzeni miejskiej. Homoseksualne osoby migrowały do miast z powodu doświadczania wykluczenia ze zwartych heteronormatywnych wspólnot, odrzucenia przez rodziny, oraz tego, że miasta oferowały więcej wolności dla ekspresji „zboczeń”. Wysokie zagęszczenie homoseksualistów w takich miejscach, jak dzielnica Castro w San Francisco, nowojorska Greenwich Village czy nowoorleańska dzielnica Marigny, ułatwiło ukonstytuowanie się pozytywnej tożsamości gejowskiej i nowego, zorientowanego na konsumpcję stylu życia, który się przy tej okazji pojawił.

Polityczne uznanie mniejszości seksualnych zbiegło się ze zmianami w strukturze władz lokalnych i finansowania miasta, jak również z globalnymi procesami wchłaniania nadwyżki kapitału poprzez miejską rewitalizację i gwałtowny wzrost koniunktury w sektorze nieruchomości oraz prywatyzację przestrzeni publicznej⁶. Wykształceni i dobrze zarabiający geje, podobnie jak pośrednicy na rynku nieruchomości czy przedstawiciele lokalnego biznesu, zdobyli władzę polityczną, by aktywnie tworzyć przestrzeń miejską. Przyczynili się oni do procesów gentryfikacji polegających na wysiedlaniu mieszkańców z niższych klas, głównie Afroamerykanów i Latynosów, do dzielnic, których nie poddano jeszcze rewitalizacji (Lees, Slater, Wyly 2008: 103-106). Jako interesariusze na rynku nieruchomości i w lokalnych firmach, bogaci geje stali się pełnoprawnymi współautorami nowych struktur dominacji, jakie niesie ze sobą gentryfikacja (Schulman 2012: 39-40). Chociaż spoiwem gejowskich społeczności była seksualna „odmienność”, zaangażowały się one w projekty polityczne, które odzwierciedlały jednostkowe potrzeby interesy ich członków. Podczas gdy programy polityczne zamożnych gejów zmieniały się w kierunku praw obywatelskich i praw antydyskryminacyjnych, to aktywiści gejowskiego ruchu na rzecz emancypacji podążali radykalną ścieżką, stawiając wyzwanie przenikającym się systemom opresji, opartym na seksualności, klasie czy rasie (Shepard 2011).

Jednakże awans społeczny, będący wynikiem polityki uznania, miał krótki żywot, ponieważ został powstrzymany przez wybuch epidemii AIDS we wczesnych latach 80. XX w. I jednocześnie nawrót nastrojów homofobicznych. Epidemia AIDS, będąca głównie zjawiskiem miejskim, została zaklasyfikowana, jak pisze Paula Treichler, jako choroba związana z gejami i „rozwiązłym” męskim ciałem (1987: 42), mimo tego że w połowie lat 80. stało się już jasne, że stosunki heteroseksualne, obok transfuzji krwi i stosowania narkotyków, były drogą, jaką rozprzestrzenił się wirus. Traktowany jako „gniew Boga”, „kara za rozpustę społeczeństwa” czy oznaka „moralnego upadku” (Sontag 1999: 132, 133, 140), AIDS zebrał żniwo o rozmiarach epidemii: przyjmuje się, że w ciągu dekady od jej wybuchu we wczesnych latach 80. 200 tysięcy Amerykanów zmarło z powodu AIDS, włączając w tę liczbę 91 tysięcy homo- i biseksualnych mężczyzn (Schulman 1994: 236, 256)⁷.

⁶ Zagadnienie to szeroko omawia David Harvey w książce *Bunt miast: prawo do miasta i miejska rewolucja* (2012).

⁷ W 2009 r. szacowano, że od początku epidemii AIDS w Stanach Zjednoczonych zmarło 617,025 osób. Patrz „United States of America HIV& AIDS statistics summary”.

To właśnie w zagęszczającej się homofobicznej atmosferze późnych lat 80. urzędnicy miejscy obrali za swój cel przestrzenie publiczne i lokale, między innymi te, których stałymi klientami byli mężczyźni poszukujący seksu z innymi mężczyznami. Wykorzystali oni epidemię do delegitymizacji nienormatywnych form pożądania i zamykania gejowskich łaźni oraz publicznych miejsc spotkań, które dotychczas pełniły istotną rolę dla wyrażania seksualnej kontrpubliczności. Times Square, niegdyś rejon gejowskich kin, teatrów porno, peep showów, sex shopów, ulicznych męskich prostytutek, *drag queens* i transwestytów, w ciągu jednej dekady zmienił się w komercyjne i turystyczne centrum konsumpcji i rozrywki dla przedstawicieli klasy średniej, kontrolowane przez władze lokalne i prywatnych inwestorów⁸. Jak wspomina Samuel R. Delany w długim eseju zatytułowanym *Times Square red, Times Square blue*:

Do 1985 r. publiczny seks był raczej kwestią przyzwoitości publicznej – co oznaczało, że był on sprawą tego, kto czuł lub nie czuł się urażony przez to, co działo się w przestrzeniach publicznych. Po 1985 r., po raz pierwszy pod pozorem zagrożenia AIDS, same akty [seksualne] stały się nielegalne, nawet jeśli były dokonywane z użyciem prezerwatyw i w miejscu, w którym wszyscy obecni je akceptowali [...]. Zamykanie [kin porno] było tak problematyczne dlatego, że nawet gdy miasto mówiło o promowaniu „zdrowego seksu” i nie traktowało „bycia homoseksualistą” za zbrodnię, to poprzez zamknięcie takich miejsc, na mocy prawa, dokonało *kryminalizacji każdego aktu homoseksualnego* [...], władze miejskie chciały pozbyć się aktualnych właścicieli kin [...] i peep showów, aby otworzyć przestrzeń dla deweloperów [...], co w większości udało im się zrobić [...]. 42. ulica zasadniczo stanie się domem handlowym. (1999: 91-92)

Krytyka Delany'ego dotyczy procesów gentryfikacji, której wynikiem była utrata przestrzeni publicznych zarówno dla osób heteroseksualnych, jak i homoseksualnych. Umożliwiały one nienastawiony na zys międzyklasowy kontakt seksualny, ułatwiały kontakty społeczne, rozmowy, a nawet inicjowały długotrwałe związki – wszystko to „w duchu dobrej woli”. Opierając się na analizie tkanki robotniczych rejonów Manhattanu autorstwa Jane Jacobs, Delany twierdzi, że jakkolwiek międzyklasowy kontakt, niekoniecznie seksualnej natury, wpisuje się w „układ limfatyczny demokratycznej metropolii”. Usuwanie seksualnej kontrpubliczności z szerszej areny dyskursywnej i spychanie pożądania do sfery prywatności zakrawają na walkę z wiatrakami, ponieważ, jak uważa Delany, pożądanie „jest po prostu nieodłączną formą publicznych kontaktów międzyludzkich” i ma swój wyraz w publicznych miejscach spotkań (1999: 126, 198, 168)⁹.

Dziś Times Square uchodzi za doskonały przykład „turystycznej gentryfikacji” – termin ten ukuty został przez Kevina Foksa Gothama, aby podkreślić „potężną rolę, jaką w organizacji i rozwoju gentryfikowanych przestrzeni odgrywa kapitał korporacyjny” (cyt. za: Lees, Slater, Wyly 2008: 132). Poddany ponownemu rozwojowi w latach 90. Nowy Times Square funkcjonuje pod szyldem Strefy Rewitalizacji Gospodarczej (*Business Improvement District*) – sprywatyzowanej przestrzeni rozrywki

⁸ Zob. więcej na temat wykorzystania ustawy o wywłaszczaniu na cele publiczne w kontekście sprywatyzowania Times Square poprzez zmianę jego statusu na tzw. prywatną przestrzeń publiczną (Privately Owned Public Space – POPS) w: Kristine F. Miller, *Designs on the public: private lives of New York's public spaces*.

⁹ Zdaniem Delany'ego w 80-85 % przypadków gejowska aktywność seksualna nie miała charakteru komercyjnego.

posiadającej własne firmy sprzątające i ochroniarskie, które patrolują teren i reagują na każdą „obrazę” moralności publicznej lub wykroczenie. Times Square, znajdujący się w posiadaniu takich globalnych marek, jak Disney, Warner Brothers czy Ford, stał się *brandscape* – przestrzenią, w którą wpisano wizerunki marek, korporacyjne tożsamości oraz korporacyjne systemy wartości (Knox 2011: 164). W ten sposób stary plac ustąpił miejsca „odkazanym” przestrzeniom konformizmu i kulturowej homogeniczności. Nowe inwestycje w dobie AIDS jednak nie wyeliminowały praktyk seksualnych z przestrzeni miejskiej. Wręcz przeciwnie, technologie nadzoru użyte w celu kontrolowania seksualności, służyły, jak to ujmuje Delany, do „wzbudzania pożądania i określania granic jego ekspresji” (1999: 187). Ci, którzy byli przyzwyczajeni do Times Square jako miejsca transakcji seksualnych i konsumpcji, przenieśli się do takich dzielnic, jak Jackson Heights w Queens, ponieważ miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego ograniczyły ten proceder do okolic przemysłowych, nieobsługiwanych przez miejską komunikację i uznanych za niebezpieczne (Berlant, Warner 1999: 357-8).

W 1989 r., w pamiętniku opublikowanym wkrótce po zamknięciu łaźni St. Marks w East Village w związku z epidemią AIDS, Delany zrelacjonował swoją pierwszą wizytę w tym kultowym dla gejów miejscu. W represywnej atmosferze lat 50. XX w. odkrył masę krytyczną mężczyzn zaangażowanych w zakazane akty – zazwyczaj rozproszoną seksualną kontrpubliczność i jej potencjał polityczny:

Nikomemu nigdy nie udało się zobaczyć całości. Te instytucje poćwiartowały [seks] i uczyniły niewidocznym – czy też zdecydowanie mniej widzialnym – dla burżuazyjnego świata, który uznał to zjawisko za zboczone i niebezpieczne. Ale jednocześnie ćwiartując je, uniemożliwiły zrozumienie go jako całości nam – mężczyznom, którzy go poszukiwali (1989: 174).

Historyczne relacje na temat publicznej kultury seksualnej w Nowym Jorku są świadectwem tego, że kontrpubliczność ta była sfragmentaryzowana i klasowo podzielona. Jak zauważa George Chauncey, prywatne nowojorskie łaźnie gejowskie lat 20. XX w. – Ariston i Lafayette, Everard oraz Penn Post Baths – dopasowały swą ofertę do różnych grup bywalców. Everard i Lafayette oferowały swojej klienteli z białej klasy wyższej i średniej luksusowe usługi i bezpieczeństwo, chociaż bywalcy tej drugiej byli bardziej etnicznie zróżnicowani. Za to Penn Post Baths były dużo tańszym miejscem uczęszczanym głównie przez białych robotników i urzędników niższego szczebla, a także osoby dojeżdżające z przedmieść. Przed 1960 r. jedynym miejscem spotkań dla czarnych mężczyzn były Mount Morris Baths w Harlemie, i to tam możliwe było nawiązywanie intymnych relacji międzyrasowych (1994: 211-218).

Chociaż represje i policyjne naloty na bary gejowskie zdarzały się w latach 20. i 30. XX w., nie były jednak tak częste, jak w latach 50. i 60., gdy stały się rutyną: w całym kraju policja obrała za cel ataków nielegalną aktywność seksualną jako obrazę moralności publicznej. Podczas gdy we wczesnych dekadach XX wieku mężczyźni poszukujący intymnych stosunków uczynili łaźnie miejscem życia społecznego (Chauncey 1994: 221), to do lat 70. bywalcy gejowskich łaźni stworzyli alternatywne kontrpubliczności. Uczynili to, stawiając opór dominującym formom pożądania, co zaszczepiło w nich poczucie dumy, tożsamości zbiorowej i własnej historii. Joel Charlinsky wspomina, że

w późnych latach 70. łaźnie St. Marks przyciągały nie tylko ze względu na „świetne baseny, sauny, kalifornijskie jacuzzi, plaże na dachach”, lecz również jako „miejsce, gdzie przy basenie można było poznać starszych mężczyzn, po prostu z nimi porozmawiać i dowiedzieć się, jak wyglądało ich nowojorskie życie w latach 40., 50. i 60. To było jak lekcja gejowskiej historii [...]” (2011:17). Będąc dyskretną alternatywą dla pikiet w publicznych parkach, łaźnie oferowały mężczyznom, szukającym społecznych i intymnych związków z innymi mężczyznami, prywatność i schronienie przed przemocą. Tworzyli tam oni wspólnotę odmieńców, z dala od stygmatyzacji i groźby napaści ze strony zewnętrznego świata (Chauncey 1994: 219).

Podczas epidemii AIDS owe „oazy wolności i homoseksualnego zbratania”, jak nazywa gejowskie łaźnie Allan Bérubé (2003: 70)¹⁰, zaangażowały się w profilaktykę AIDS (darmowe prezerwatywy, broszury i fora na temat bezpiecznego seksu). Biorąc pod uwagę generalny brak zaufania osób homoseksualnych do rządzących z powodu wcześniejszych prześladowań, władze nie powinny były straszyć ofiar AIDS kwarantanną ani zamykać łaźni w połowie lat 80. XX w., tylko pozwolić, by wzięły one odpowiedzialność za edukowanie swojej klienteli na temat praktyk bezpiecznego seksu (2003: 74-81). Zamykając sławne łaźnie Everard, Club, Continental i St. Marks urzędnicy magistratu zabużyli miejski „układ limfatyczny”. Posługując się homofobicznym dyskursem na temat AIDS, miasto skutecznie wyeliminowało z Manhattanu publiczne przestrzenie seksualnej nienormatywności¹¹. Co ciekawsze, chociaż wczesne statystyki ujawniły, że Afroamerykanie i Latynosi stanowili 51% wszystkich mężczyzn i kobiet zarażonych wirusem HIV, łaźnie Mt. Morris w Harlemie, odwiedzane głównie przez ciemnoskórą klientelę, nie zostały zamknięte podczas kryzysu związanego z AIDS. Taka decyzja, jak sugeruje pisarka i aktywistka Sarah Schulman, wynikała raczej z politycznych niż prozdrowotnych motywów: to, że zamknięto jedynie łaźnie odwiedzane przez białych mężczyzn, wynikało z homofobii afroamerykańskich i latynoskich radnych, którzy nie przyjmowali do wiadomości, że w ich społecznościach żyją geje (1994: 115-119).

Łaźnie Mt. Morris przetrwały do 2003 r., jednocześnie funkcjonując jako schronisko dla bezdomnych mężczyzn, co ukazuje, jak wzrost homofobii towarzyszący AIDS spowodował zwarcie szyków przez gejów i bezdomnych w walce przeciw neoliberalnemu miastu. Charles George Taylor, częsty bywalec łaźni, tak to wspomina:

Za jedyne 15 dolarów za noc, wliczając w to pięciodolarową kaucję zwrotną, osoby bez dachu nad głową i dostępu do bieżącej wody miały zapewniony wieczorem własny pokój, bez ponoszenia ryzyka nocowania w jednym z niebezpiecznych nowojorskich schronisk. Wyczerpanym, utrudzonym, ubogim i często heteroseksualnym mężczyznom nie przeszkadzały pedały wałęsające się w poszukiwaniu szybkich numerków [...]. Cieszyli się, że mają w lecie klimatyzację, a w zimie ogrzewanie. Pedałom też nie przeszkadzało, że dzielą przestrzeń z bezdomnymi

¹⁰ W niektórych gejowskich łaźniach znajdowały się sale filmowe, a wystrój wewnątrz symulował zewnętrzny miejski świat publicznych toalet, parków i kin; zapraszano zespoły muzyczne i piosenkarzy, rozdawano darmową prasę gejowską i regularnie oferowano testy w kierunku chorób wenerycznych. w latach 80. ofertę uzupełniono o siłownię i sale treningowe (Bérubé 2003: 74-5).

¹¹ Problem ten bardziej szczegółowo opisuje CiscoRobco w tekście *History of St. Marks Baths 25 years later*.

w Mt. Morris [...]. Homo nie mieli nic przeciwko lumpom, chociaż zawsze istniało ryzyko podłapania grzybicy czy HIV. (2007)

Podczas gdy historia Mt. Morris Baths nosi znamiona wyjątkowości i niepowtarzalności, geje i bezdomni należeli do grup o najwyższym wskaźniku zakażeń HIV. To na nich znacząco wpłynęła gentryfikacja okolic Dolnego Manhattanu zamieszkaną przez imigrancką klasę robotniczą. W ciągu kilku lat to miejsce alternatywnej działalności artystycznej oraz centrum gejowskiej kultury seksualnej zostało poddane homogenizującym siłom rynku i kultury głównego nurtu. „Oczywiste jest – argumentowała Schulman w 2007 r. we wstępie do *Rat Bohemia* – że wysoka śmiertelność z powodu AIDS w mojej okolicy była głównym czynnikiem gwałtownej gentryfikacji w East i West Village” (1995:7). Ludzie, którzy umierali z powodu AIDS, zwalniali niskoczynszowe mieszkania, często pozbawiając dachu nad głową żyjących partnerów, nieposiadających tytułu prawnego do lokalu¹². Następnie, lokale te były wynajmowane już po cenach rynkowych bardziej zamożnym najemcom: zazwyczaj białym, heteroseksualnym parom, jak i gejom z klasy wyższej. Dlatego AIDS, by użyć słów Susan Sontag, „jest jednym z dystopijnych zwiastunów globalnej wioski” (179), społecznej, ekonomicznej i seksualnej transformacji przestrzeni miejskiej. Fragmentaryzacja queerowej społeczności, wpisana w globalne procesy wywłaszczania i wysiedlania, stoi w sprzeczności z polityką uznania, której celem było przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na orientację seksualną. Dzieje się tak dokładnie dlatego, że przestrzeń miejska jest bardziej podatna na działania sił opresji rasowej i klasowej niż na różnicę kulturową czy seksualną.

W pierwszej dekadzie epidemii społeczność LGBT bardzo się zjednoczyła pod szyldem wypracowania strategii samopomocy, samo-upełnomocnienia, profilaktyki zakażenia HIV oraz leczenia AIDS, a także efektywnej politycznej organizacji. Jednakże w połowie lat 90. ta jedność została złamana przez drugą falę epidemii HIV/AIDS. „Niewinnych nowojorczyków” zaalarmowano groźbą „zagrożenia zdrowia publicznego, którego przyczyną są osoby rozwiązłe, oddające się bez zabezpieczeń praktykom homoseksualnym” (cyt. za: Shepard 2010: 181). Dało to miastu wolną drogę do zamknięcia seks-lokali, zarówno dla osób hetero-, jak i homoseksualnych. Taka zmiana lokalnej geografii przyjemności uzyskała poparcie działaczy Gay and Lesbian HIV Prevention Activists (GALPHA), którzy podzielali opinię większości społeczeństwa na temat publicznego seksu. Uważali te praktyki za „autodestrukcyjne” i związane z wysokim ryzykiem zarażenia HIV (Charlinsky 2011: 12). Ich lekarstwem na nową falę epidemii była kontrola i monitorowanie miejsc publicznego seksu – rozwiązanie, które przez wielu zostało uznane za atak na wolność jednostki, za „moralną krucjatę” przeciw „seksualnym outsiderom” (Bérubé, cyt. za: Shepard 2010: 200). Natomiast aktywiści powiązani z AIDS Prevention Action League (APAL) byli zwolennikami edukacji i działań na rzecz profilaktyki HIV. Wierzyli, że represywne działania narzucane przez władze przyniosą wręcz przeciwny skutek i ostrzegali, że „zamknięcie legalnych miejsc publicznego seksu tylko zachęci do aktywności na nabrzeżnych molach, na ulicach, w parkach, przejściach oraz innych niebezpiecznych miejscach” (cyt. za: Shepard 2010: 180) i wcale nie wyeliminuje niebezpiecznych praktyk seksualnych. W 1997 pojawił się antyasymilacyjny i antytożsamościowy SexPanic!, zbudowany na tradycji APAL ruch

¹² Od lat 40. XX wieku w stanie Nowy Jork obowiązuje tzw. *rent control*. Są to regulacje prawne zabezpieczające interesy zarówno najemcy, jak i właściciela nieruchomości, m.in. dotyczące widełek cen wynajmu w kamienicach czynszowych. Przy zmianie najemcy i podpisywaniu nowych umów stawki te często przestają obowiązywać i w rezultacie właściciel może wynająć mieszkanie po cenie rynkowej, dużo wyższej niż ta regulowana przez miasto.

aktywistów promujący seksualną różnorodność. Członkowie SexPanic! upolitycznili seks i przyjemność w obronie queerowych przestrzeni Manhattanu stopniowo poddawanych gentryfikacji i nadzorowi policyjnemu (Shepard 2010: 162, 191-192).

To napięcie między prywatyzacją seksualności i asymilowaniem się w strukturach heteronormatywności do dziś nie zostało zniwelowane. Wewnętrzny podział w łonie wspólnoty LGBTQ obraca się raczej wokół dyskusji na temat seksualnego obywatelstwa i małżeństw jedнопłciowych jako miernika asymilacji. Prawniczka Katherine Franke zwróciła uwagę na to, że małżeństwo jedнопłciowe, inwestując w reprodukcję „heteronormatywności prywatnej rodziny”, prywatyzuje seks i bierze udział w delegitymizacji innych form pożądania, intymnych układów czy relacji seksualnych. Dlatego sfera publiczna, jak ostrzega Franke, „może stać się ostatnim bastionem wolności seksualnej” (2011: 157-158).

Batalia o zachowanie mola przy Christopher Street w West Village jako przestrzeni publicznej jest wymownym przykładem na to, że dzisiaj „podziały klasowe, rasowe i genderowe powodują rozłam w obrębie wielu nieheteronormatywnych społeczności na radykalnych odmieńców/queerów, potrzebujących przestrzeni publicznych, takich jak mola, oraz na zasymilowanych gejów, będących właścicielami nieruchomości i uczestniczącymi w kulturze konsumpcji” (Shepard, Smithsimon 2011: 115)¹³. Molo 45 (Pier 45), żywe miejsce gejowskiej kultury seksualnej na wolnym powietrzu w erze przed AIDS, stało się centralną sceną działań młodych queerów przeciwko przedefiniowaniu kulturowych i seksualnych funkcji tej przestrzeni dokonaniem przez Hudson River Park Trust. To prywatno-publiczne partnerstwo powstało w 1998 r., by przekształcić zdewastowane nabrzeże (obejmujące mola 25 do 97 przy Hudson Street) w tereny rekreacyjne dla nowojorczyków. Od dziesięcioleci, magazyny mieszczące się przy nabrzeżu West Side i okolice West Side Highway były miejscami spotkań dla mężczyzn pragnących seksu z innymi mężczyznami. Miejscami, w których rozwijała się żywa kultura queerowa, włączając w to ciemnoskórą młodzież gejowską i transgenderową, *drag queens*, prostytutki i bezdomnych queerów. Po II wojnie światowej mola służyły jako schronienie dla odmieńców, którzy mogli tutaj swobodnie funkcjonować, z dala od rygorów heteronormatywności. Co ważne, mola oferowały bezpieczne schronienie dla młodych bezdomnych osób, które uciekały od zbyt opresyjnych relacji rodzinnych i homofobicznych społeczności. W latach 70. i 80. XX w. nabrzeża były nie tylko miejscem wymiany seksualnej; jej uczestnicy obdarzali się także wzajemną troską i zaufaniem. Pomieszkujący na molach bezdomni odmieńcy organizowali się w „domy”, czyli grupy wsparcia i rodziny z wyboru, w ten sposób zapewniając sobie wzajemną ochronę przed wykorzystaniem i przemocą ze strony wrogiego środowiska (Shepard, Smithsimon 2011: 105, 116)¹⁴.

¹³ Carlos Motta w rozmowie z Joshua Lubin-Levy'm wspomina, że „momentem, w którym możemy dostrzec spuściznę i wagę historii seksu publicznego, staje się spopularyzowanie imprez o takim charakterze, prywatnie organizowanych i promowanych on-line. Pomimo ich ekskluzywności i zorientowania na zysk, jak podkreśla autor, „owe imprezy seksualne stały się miejscami, w których seks publiczny nadal stanowi sposób nawiązywania kontaktów z innymi, co nie jest już możliwe w miejskiej przestrzeni publicznej”. Zob. Carlos Motta i Joshua Lubin-Levy, *Petite mort: recollections of a queer public*.

¹⁴ Edmund White w pamiętniku *City boy: my life in New York during the 1960s and '70s* wspomina zagrożenie przemocą, jakie towarzyszyło kulturze seksualnej na molach: „Słyszeliśmy o ciałach wyławianych z rzeki, o straszliwych okaleczeniach, morderstwach z samochodu (*drive-by murders*), ale nic nie mogło nas powstrzymać przed chodzeniem tam” (2009: 77).

Do późnych lat 80. XX w. wspólnoty skupione wokół mola na Manhattanie zostały zdziesiątkowane przez epidemię AIDS. Wielu uczestników publicznej kultury seksualnej jest zgodnych, że rozprzestrzenienie się AIDS miało kluczowe znaczenie dla zamykania tych miejsc (s. 123), co z kolei przyczyniło się do schyłku queerowej kontrpubliczności. Według autobiograficznej relacji Justina Antona Rosado, do lat 90. molo przy Christopher Street pozostało:

jedynym miejscem w mieście, w którym mogliśmy się odnaleźć i być sobą bez skrępowania i bez lęku. Mogliśmy się śmiać, całować, paradować, cieszyć się, trzymać za ręce bez konieczności ukrywania naszej odmienności. We względnie ciepłe noce przebywały tam setki, czasem nawet ponad tysiąc młodych osób – bawiły się i cieszyły się życiem. Nocowali tutaj młodzi bezdomni, niektórzy wyrzuceni z domów, wiedząc, że będą nad nimi czuwać przyjaciele i że tu będą bezpieczni (Spośród wciąż rosnącej liczby bezdomnych młodych osób w Nowym Jorku, dziś szacowanej na 22 tysiące, ponad 35% uznaje się za lesbijki, gejów, biseksualistów i osoby transpłciowe – to właśnie oni najbardziej byli związani z nabrzeżnymi molami). (2008: 319)

Gentryfikacja w West Village przyniosła ze sobą wzmożone kontrole policyjne i profilowanie rasowe osób nieheteronormatywnych, które wyróżniały się nie tylko ciemnym kolorem skóry, ale były równocześnie ubogie, bezdomne i prawdopodobnie zakażone HIV¹⁵. W końcu, w późnych latach 90. XX w. i w pierwszej dekadzie lat dwutysięcznych, w wyniku interwencji nowoprzybyłych mieszkańców, dotyczącej bezpieczeństwa w sąsiedztwie, mola zostały ogrodzone, co Rosado wspomina tak:

Policja aresztowała nas pod byle pretekstem – od oddawania moczu w miejscu publicznym, poprzez oskarżenia o zamiar prostytuowania się, aż po zarzuty włóczęgostwa. Innymi słowy, po prostu za chęć do życia [...] nasza przestrzeń przestała istnieć [...]. Nikt z nas nie wiedział, dlaczego tak się stało. Tych, których codzienne życie toczyło się wokół nabrzeżnych mol, nie raczono o niczym poinformować [...]. Mola przebudowano, nie pytając nas o zdanie. (2008: 320-321)

Walka o molo przy Christopher Street została podjęta w odpowiedzi na kampanię burmistrza Nowego Jorku, Rudolpha Giulianiego, na rzecz poprawy „jakości życia”, zainicjowaną w latach 90. XX w. i kontynuowaną przez jego następcę, burmistrza Michaela Bloomburga, w latach dwutysięcznych. Odwołując się do zasady praworządności i porządku publicznego, polityka „jakości życia” miała na celu przeciwdziałanie pogarszającej się kondycji miasta poprzez sprawowanie moralnej kontroli nad zachowaniem nonkonformistycznych jednostek i odwrócenie uwagi od strukturalnego podłoża takich problemów, jak bezrobocie, brak infrastruktury mieszkaniowej czy przestępczość. Zamknięcie dostępu do mola wiązało się z usunięciem z przestrzeni publicznej grupy, której partykularna moralność wchodziła w konflikt z systemem norm szerszego społeczeństwa. Takie ujęcie problemu pozwoliło władzom miejskim na aktywny udział w nierzadko kontrowersyjnych

¹⁵ Młode osoby LGBTQ w dzisiejszych czasach są szczególnie podatne na bezdomność. Jak pokazują statystyki z 2006 r., 26% tych, którzy się ujawnili, zostało zmuszonych do opuszczenia domów przez homofobicznych rodziców. Młode osoby LGBTQ stanowią 40% wszystkich bezdomnych w Stanach Zjednoczonych. Zob. Nicholas Ray, *Lesbian, gay, bisexual and transgender youth: an epidemic of homelessness* (2006: 1-2).

projektach rewitalizacji przestrzeni publicznej, przy czym winą za jej pogarszający się stan obarczono *de facto* grupy społecznie zmarginalizowane (Vitale 2008: 3).

Pozorne zatroskanie o jakość życia mieszkańców, prezentowane jako sposób na walkę z kryzysem w mieście, okazało się przesiąknięte homofobią. Pomimo tego, że żądania nowych mieszkańców West Village, aby zwiększyć nadzór policyjny i w ten sposób celowo „oczyścić” okolicę, mogły się wydawać uzasadnione ich prawem własności do nieruchomości, to Lauren Berlant i Michael Warner wysuwają przekonujący argument, że „nie powinniśmy mylić klasy obywateli z klasą właścicieli nieruchomości [ponieważ] prawo do miasta rozciąga się również na tych, którzy z niego korzystają” (1999: 365). Na podstawie reprezentowanego przez władze miejskie neoliberalnego zarządzania różnicami społecznymi młodym bezdomnym osobom o ciemnym kolorze skóry, zamieszkującym czy też spędzającym czas na molu, odmówiono prawa dostępu do przestrzeni przez nich użytkowanej¹⁶. Rosado wspomina, że to wyłączenie queerów dokonywało się stopniowo, począwszy od lat 90. XX w. Znikały „samochody pomocy społecznej, wyposażone w łazienki i mobilne kliniki [...] [które] dostarczały nam prezerwatyw, owoców, soku, miejsca do odpoczynku, testów na HIV, badań kontrolnych i doradztwa, podobnie jak skierowań do schronisk oraz udziału w Transitional Living Program” (2008: 320)¹⁷. Przy okazji otwarcia zrewitalizowanego Christopher Pier w 2003 r., zarząd Hudson River Park wprowadził godzinę policyjną od pierwszej w nocy oraz wzmocnił patrole na molach. W reakcji na te dyscyplinujące działania, bezdomne ciemnoskóre osoby LGBTQ, pod przywództwem FIERCE¹⁸, lokalnej grupy na rzecz sprawiedliwości społecznej i członka Sojuszu na Rzecz Prawa do Miasta¹⁹, zorganizowały protest przeciwko przesiedleniu z jedyne go dostępnego dla nich miejsca, w którym czuły się one bezpiecznie. Ich działania zakończyły się sukcesem. Odwołując się do idei prawa do miasta, działacze żądali prawa głosu w sprawie przebudowy nabrzeża, jak też równego dostępu do wyremontowanych mol. Systematycznie uczestniczyli w posiedzeniach zarządu wspólnoty i apelowali do władz miasta o taką politykę „jakości życia”, która by uznawała ich za pełnoprawnych uczestników wspólnoty w West Village, na równi z nowoprzybyłymi mieszkańcami i właścicielami firm prywatnych (Ross 2008)²⁰. Tym, co uczyniło molo miejscem bezpiecznym dla bezdomnych ciemnoskórych osób LGBTQ, było przywrócenie w 2006 r. dostępu do usług socjalnych, który lata wcześniej zablokowano w wyniku nacisków ze strony policji i komitetów samoobrony mieszkańców.

¹⁶ Więcej na temat młodych bezdomnych osób queer oraz publicznej kultury seksualnej pisze Robert Atkins w artykule *From Stonewall to Ground Zero*.

¹⁷ Transitional Living Program dotyczy akcji wspierania osób bezdomnych poprzez oferowanie im tymczasowego pobytu w specjalnie do tego stworzonych ośrodkach.

¹⁸ FIERCE to skrót od angielskich słów: Fabulous Independent Educated Radicals for Community Empowerment (Fantastyczni Niezależni Wykształceni Radykałowie na Rzecz Upełnomocnienia Społeczności).

¹⁹ Założony w 2007 Sojusz na Rzecz Prawa do Miasta (The Right to the City Alliance) jest narodową siecią lokalnych organizacji, która przekształciła wezwanie do prawa do miasta w żądanie „sprawiedliwości społecznej, sprawiedliwości środowiskowej, sprawiedliwości dla imigrantów, sprawiedliwości rasowej oraz demokracji”. Sojusz zajmuje się nie tylko sprawami mieszkaniowymi, ale innymi problemami generowanymi przez gentryfikację: zanikaniem przestrzeni publicznej, zamykaniem lokalnego biznesu, jak również zwiększaniem nadzoru policyjnego w różnych części miasta. Zob. Harmony Goldberg, *Building power in the city: reflections on the emergence of the Right to the City Alliance and the National Domestic Workers Alliance*.

²⁰ Co ciekawe, dzisiejsi mieszkańcy West Village, w przeważającej ilości biali geje należący do wyższej klasy średniej, zdają się dystansować od młodszych od siebie ciemnoskórych osób queer współtworzących publiczną kulturę seksualną na nabrzeżach Manhattanu (Schulman 2008: 8).

Podsumowanie

W miarę, jak postępowała rezydencjalna i handlowa gentryfikacja w latach 80. i 90. XX w., rozmaite grupy graczy miejskich zgłaszały roszczenia do przestrzeni publicznych Dolnego Manhattanu. Reprezentując partykularne interesy i żądania, władze lokalne, podobnie jak prywatni i korporacyjni inwestorzy, zaangażowały się w przekształcenie przestrzeni publicznych znanych ze swej żywej seksualnej kontrpubliczności. Likwidacja miejsc publicznych, oferujących alternatywne formy przyjemności i pożądania, była możliwa dzięki poparciu olbrzymiej części populacji miejskiej dla egzekwowania zasad praworządności, porządku i zdrowia publicznego. Technologie nadzoru wykorzystane w celu deseksualizacji przestrzeni publicznych były produktem ubocznym nie tylko homofobicznych lęków towarzyszących epidemii AIDS, ale również neoliberalnej polityki stymulowania wzrostu ekonomicznego przez władze Nowego Jorku. Jeśli zdefiniujemy prawo do miasta jako umożliwienie różnym uczestnikom życia miejskiego prawa do stawienia czoła autorytarnym rządcom i zorientowanemu na wzrost planowaniu miasta, staje się jasne, że epidemia AIDS wyprodukowała nowe formy pozbawiania praw obywatelskich, odsłaniając ograniczenia polityki różnicy jako strategii upędomocnienia. Jeżeli niektórzy geje byli kołem napędowym gentryfikacji, inni stali się ofiarami radykalnej reorganizacji przestrzeni publicznych wraz z towarzyszącymi jej formami niesprawiedliwości przestrzennej. Niedawno, w przypadku nabrzeża przy Christopher Street, mogliśmy dostrzec zmianę w kierunku uznania „niezasymilowanej inności”. Młode bezdomne i zarazem ciemnoskóre osoby LGBTQ zwróciły się do ideału polityki miejskiej Lefebvre’a, aby wbrew wykluczającym strategiom neoliberalnego miasta domagać się przysługującego im prawa do istnienia w przestrzeni publicznej.

Tłumaczenie z języka angielskiego: Agnieszka Zembruska i Aneta Dybska

Bibliografia

- Atkins, Robert. 2007. *From Stonewall to Ground Zero*. W: (red.) Berman, Marshal, Berger, Brian. *New York Calling: from Blackout to Bloomberg*. London: Reaktion Books, s. 253-265.
- Berlant, Lauren, Warner, Michael. 1999. *Sex in Public*. W: (red.) During, Simon. *The Cultural Studies Reader*. London: Routledge, s. 354-367.
- Bérubé, Allan. 2011. *Resorts for Perverts: a History of Gay Bathhouses*. W: (red.) D’Emilio, John, Freedman, Estelle B. *My Desire for History: Essays in Gay, Community, and Labor History*. Chapel Hill: The University of North Carolina Press, s. 67-81.
- Chauncey, George. 1994. *Gay New York: Gender, Urban Culture, and the Making of the Gay Male World, 1890-1940*. New York: Basic Books.
- Charlinsky, Joel. 2011. *Sexual Culture*. W: (red.) Motta, Carlos, Lubin-Levy, Joshua. *Petite Mort: Recollections of a Queer Public*. New York: Forever and Today, Inc., s. 15-19.
- CiscoRobco. *History of St. Marks Baths 25 Years Later*. „Back in the Gays.com.” 24.12.2010. <http://t.co/BJT76G9>; dostęp: 15.07.2014.

- Delany, Samuel R. 1989. *The Motion of Light in Water: Sex and Science Fiction Writing in the East Village, 1957-1965*. New York: Plume.
- - -. 1999. *Times Square Red, Times Square Blue*. New York: New York University Press.
- Dikec, Mustafa. 2009. *Justice and the Spatial Imagination*. W: (red.) Marcuse, Peter, et al. *Searching for the Just City: Debates in Urban Theory and Practice*. London: Routledge, s. 72-88.
- Dybska, Aneta. 2011. *Gentrification and Lesbian Subcultures in Sarah Schulman's "Girls, visions and everything"*. W: „Polish Journal of American Studies” 5, s. 99-110.
- Franke, Katherine. 2011. *Public Sex, Same-sex Marriage, and the Afterlife of Homophobia*. W: (red.) Motta, Carlos, Lubin-Levy, Joshua. *Petite Mort: Recollections of a Queer Public*. New York: Forever and Today, Inc., s.156-158.
- Fraser, Nancy. 1990. *Rethinking the Public Sphere: a Contribution to the Critique of Actually Existing Democracy*. W: „Social Text” 25/26, s. 56-80.
- Goldberg, Harmony. 2010. *Building Power in the City: Reflections on the Emergence of the Right to the City Alliance and the National Domestic Workers Alliance*. W: (red.) Hughes, Craig, Peace, Stevie, van Meter, Kevin. *Uses of a whirlwind: movement, movements and contemporary radical currents in the United States*. Oakland: AK Press, s. 97-108.
- Harvey, David. 2008. *Right to the City*. „New Left Review” 53, s. 23-40.
- Knox, Paul L. 2011. *Cities and Design*. London: Routledge.
- Lees, Loretta, Slater, Tom, Wyly, Elvin. 2008. *Gentrification*. New York: Routledge.
- Lefebvre, Henri. 2003 [1970]. *The Urban Revolution*. Minneapolis: University of Minnesota Press.
- - -. 2009 [1979]. *Space: Social Product and Use Value*. W: (red.) Brenner, Neil, Elden, Stuart. *State, Space, World: Selected Essays*. Minnesota: University of Minnesota Press.
- Miller, Kristine F. 2007. *Designs on the Public: Private Lives of New York's Public Spaces*. Minneapolis: University of Minnesota Press.
- Mitchell, Don. 2003. *The Right to the City: Social Justice and the Fight for Public Space*. New York: The Guilford Press.
- Motta, Carlos. 2011. Wywiad z Joshua Lubin-Levy. *Petite Mort: Recollections of a Queer Public*. W: (red.) Motta, Carlos, Lubin-Levy, Joshua. *Petite Mort: Recollections of a Queer Public*. New York: Forever and Today, Inc., s. 8-13.
- Purcell, Mark. 2002. *Excavating Lefebvre: The Right to the City and its Urban Politics of the Inhabitant*. W: „GeoJournal” 58, s. 99-108.
- Ray, Nicholas. 2006. *Lesbian, Gay, Bisexual and Transgender Youth: An Epidemic of Homelessness*. New York: National Gay and Lesbian Task Force Policy Institute and the National Coalition for the Homeless.
- Rosado, Justin Anton. 2008. *Corroding our Quality of Life*. W: (red.) Bernstein Sycamore, Mattilda. *That's revolting! Queer strategies for resisting assimilation*. New York: Soft Skull Press, s. 317-328.
- Ross, Glo. 2008. *Youth Fight Displacement and Win!: FIERCE Youth in New York City Build Coalitions to Challenge Privatization*. „Resist: Funding Social Change Since 1967” 1.03.2008. <http://www.fiercenyc.org/media/mentions/youth-fight-displacement-and-win>; dostęp: 15.07.2014.

- Schulman, Sarah. 2008. „Introduction.” *Rat Bohemia*. Vancouver: Arsenal Pulp Press, s. 5-10.
- - -. 1994. *My American History: Lesbian and Gay Life During the Reagan /Bush Years*. New York: Routledge.
- - -. 2008 [1995]. *Rat Bohemia*. Vancouver: Arsenal Pulp Press.
- - -. 2012. *The Gentrification of the Mind: Witness to a Lost Imagination*. Berkeley: University of California Press.
- Shepard, Benjamin, Smithsimon, Greg. 2011. *The Beach Beneath the Streets: Contesting New York's Public Spaces*. Albany, NY: State University of New York Press.
- Shepard, Benjamin. 2010. *Queer Political Performance and Protest: Play, Pleasure, and Social Movement*. New York: Routledge.
- - -. 2011. *Dancing in the Street: Contested Public Spaces and the History of Queer Life*. W: „Dissentmagazine.org” 24.07.2011. http://www.dissentmagazine.org/online_articles/dancing-in-the-streets-contested-public-spaces-and-the-history-of-queer-life; dostęp: 15.07.2014.
- Sontag, Susan. 1999. *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafora*. Tłum. J. Anders. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Taylor, Charles George. 2007. *The Last of the Great Bath Houses*. „Charles George Taylor, Wire Hangers” 13.03.2007. <https://charlestaylor.wordpress.com/2007/03/13/homoleless-solutions/>; dostęp: 15.07.2014.
- Treichler, Paula A. 1987. *AIDS, Homophobia, and Biomedical Discourse: An Epidemic of Signification*. W: „October” 43, Special Issue on AIDS: Cultural Analysis, Cultural Activism. s. 31-70.
- Vitale, Alex S. 2008. *City of Disorder: How the Quality of Life Campaign Transformed New York Politics*. New York: New York University Press.
- White, Edmund. 2009. *City Boy: My Life in New York During the 1960s and '70s*. New York: Bloomsbury USA.
- Young, Iris Marion. 2004. *The Ideal of Community and the Politics of Difference*. W: (red.) Farrelly, Colin. *Introduction to Contemporary Political Theory: a Reader*. London: Sage Publications, s. 195-204.
- USA HIV& AIDS Statistics Summary*. 2013. AVERT. <http://www.avert.org/usa-hiv-aids-statistics.htm>; dostęp: 15.07.2014.